

Artur Gruszczak

STANY ZJEDNOCZONE WOBEC IRAŃSKIEGO PROGRAMU NUKLEARNEGO: POMIĘDZY DYPLOMACJĄ A SIŁĄ

Irański program nuklearny stał się w ostatnich latach jednym z najpoważniejszych problemów międzynarodowego współistnienia, skłaniając Stany Zjednoczone do podjęcia działań zmierzających do niedopuszczenia, by program ten – z założenia służący pokojowemu wykorzystaniu energii atomowej – został wykorzystany do skonstruowania przez Iran bomby jądrowej i w ten sposób uzyskania przez to państwo statusu mocarstwa atomowego¹. Perspektywa uzyskania materiału rozszczepialnego w ilości umożliwiającej wyprodukowanie bomby atomowej ma nie tylko negatywne konsekwencje dla bezpieczeństwa międzynarodowego, ale również istotne implikacje geostrategiczne. Islamska Republika Iranu konsekwentnie dąży do rozszerzenia geopolitycznej strefy wpływów, wkraczając śmiało w krąg interesów mocarstw zachodnich, a jednocześnie stale rozwijając swe zdolności nuklearne poza kontrolą międzynarodowych instytucji.

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku Iran stał się jednym z najważniejszych państw progowych, zręcznie lawirując między międzynarodowym nadzorem ze strony Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) a stałym postępowaniem w rozwoju programu nuklearnego dokonywanym środkami oficjalnymi i niejawnymi. Od 2003 roku, po ujawnieniu wysokiego stopnia zaawansowania irańskiego programu nuklearnego zwiększającego wyraźnie prawdopodobieństwo uzyskania broni jądrowej, program ten stał się – by użyć określenia Jahangira Amuzegara – „poruszającym dramatem międzynarodowym w centralnym miejscu globalnej sceny”².

Proklamowanie 7 lutego 2010 roku przez Mahmuda Ahmadineżada, prezydenta Islamskiej Republiki Iranu, „nuklearnego statusu” tego państwa oraz uruchomienie w kwietniu 2010 roku kaskady wirówek trzeciej generacji w ośrodku nuklearnym

¹ Zob. I. Berman, *Tehran Rising. Iran's Challenge to the United States*, Rowman & Littlefield, Lanham, MD and Oxford 2005, rozdz. 3.

² J. Amuzegar, *Nuclear Iran: Perils and Prospects*, „Middle East Policy” 2006, XIII (2), s. 104.

Natanz po raz kolejny zaostriżyło kryzys wokół irańskiego programu atomowego. Zarazem pogłębiło impas amerykańskiej polityki wobec Iranu, która w obliczu „asymetrycznej eskalacji”³ prowadzonej przez Iran nie jest zdolna do wypracowania realistycznej i skutecznej odpowiedzi.

Niniejszy artykuł prezentuje stanowisko USA wobec irańskiego programu nuklearnego i analizuje politykę Stanów Zjednoczonych na dwóch przeciwstawnych poziomach: dyplomacji i siły. Biorąc pod uwagę ograniczoną skuteczność działań dyplomatycznych oraz niskie prawdopodobieństwo użycia siły wobec Iranu, dotychczasowe działania USA prowadzą do umocnienia pozycji międzynarodowej Iranu i oddalają perspektywę zrationalizowanego uregulowania kryzysu nuklearnego.

Irański program atomowy – krótka charakterystyka

Po zorganizowanym przez CIA w ramach operacji „Ajax” zamachu stanu w 1953 roku, obaleniu nacjonalistycznego rządu premiera Mohammeda Mossadeka, administracja USA obiecała szachowi Mohammadowi Rezie Pahlaviemu pomoc w stworzeniu energetyki nuklearnej. W 1957 roku administracja Eisenhowera zawarła porozumienie o współpracy w rozwoju energii nuklearnej z Iranem. Przewidywało ono dostarczenie Iranowi reaktora atomowego, paliwa nuklearnego, niezbędnego oprzyrządowania związanego z jego funkcjonowaniem, a także pomocy technicznej w zamian za stały nadzór nad pracą ośrodka nuklearnego. W 1960 roku, w ramach programu *Atoms for Peace*, Amerykanie przekazali niewielki reaktor jądrowy o mocy 5 MW na potrzeby badawcze, który został uruchomiony w 1967 roku w Teherańskim Ośrodku Badań Nuklearnych⁴. Za paliwo nuklearne służył dostarczany przez USA wysoko wzbogacony uran (93% czystego izotopu). Wskutek tego co roku można było uzyskać 600 g izotopu plutonu, który mógłby być wykorzystany jako materiał rozszczepialny przy konstrukcji bomby atomowej⁵. Warunkiem postawionym przez Amerykanów było przyjęcie międzynarodowych standardów kontroli instalacji nuklearnych. W 1968 roku Iran przystąpił do zawartego wówczas *Traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej* (*Nuclear Non-Proliferation Treaty – NPT*), ratyfikował Traktat w 1970 roku, a w 1973 roku zawarł z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej porozumienie o środkach zabezpieczających.

W latach siedemdziesiątych szach Reza Pahlavi zapowiedział budowę kilkudziesięciu elektrowni jądrowych stanowiących zabezpieczenie w razie wyczerpania zasobów ropy naftowej, a przede wszystkim umożliwiających ograniczenie spożycia krajowego

³ Zob. B. Devlen, *Dealing or Dueling with the United States? Explaining and Predicting Iranian Behavior during the Nuclear Crisis*, „International Studies Review” 2010, 12 (1), s. 54–55.

⁴ P.K. Kerr, *Iran's Nuclear Program: Status*, CRS Report RL34544, „Congressional Research Service”, Washington, DC, September 18, 2009, s. 1.

⁵ N.P. Romashkina, *North Korea and Iran's Nuclear Programs as Instability Factors in the New System of International Relations*, George C. Marshall European Center for Security Studies, Occasional Paper Series, no. 13, Garmisch-Partenkirchen, November 2007, s. 27.

ropy naftowej i tym samym zwiększenie eksportu tego surowca po przyjęciu limitów wydobycia w ramach OPEC. W związku z tym we współpracy z inwestorami z ZSRR, Niemiec i Francji rozpoczęto budowę pierwszej elektrowni jądrowej w Bushehr oraz zakładu wzbogacania uranu. Kilkuletnie negocjacje z administracją USA zakończyły się uzgodnieniem w 1978 roku sprzedaży przez Stany Zjednoczone ośmiu reaktorów atomowych i dostawami paliwa jądrowego, jednak negocjowane porozumienie wskutek wzrostu napięcia w Iranie nie zostało przez rządy obu krajów podpisane⁶.

Po rewolucji islamskiej w 1979 roku i wybuchu wojny z Irakiem w roku następnym zachodnie firmy wycofały się z inwestycji w energetykę nuklearną w Iranie, zrywając kontrakty na dostawę paliwa jądrowego (wysoko wzbogaconego uranu) oraz pozostawiając niedokończoną elektrownię w Bushehr, niszczoną następnie przez lotnictwo irackie. Islamskie władze Iranu ogłosiły podjęcie własnego programu wzbogacania uranu, jednak ze względu na ograniczenia technologiczne i finansowe, mimo zadeklarowanej pomocy technicznej ze strony Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, nie odnotowały sukcesów.

W 1985 roku w prowincji Jazd odkryte zostały bogate złoża rud uranu. W tym samym roku Iran rozpoczął prace nad wzbogacaniem uranu metodą dyfuzji gazowej (tzw. metodą wirówkową), a od 1991 roku także metodą laserową. Początkowo program wzbogacania uranu miał ograniczony zasięg, prowadzony był w Laboratorium Fizyki Plazmowej Teherańskiego Ośrodka Badań Jądrowych (TOBJ). W reaktorze TOBJ uzyskiwano sproszkowaną rudę uranu (tzw. *yellowcake*), będącą komponentem przy wytwarzaniu sześćciofluorku uranu (UF₆) wykorzystywanego w procesie wzbogacania uranu⁷.

Postępy w irańskim programie atomowym zapewniła współpraca z ZSRR, a następnie z Rosją w ramach projektu *Persepolis*. Rosyjscy eksperci mieli udział w pracach nad rozwojem broni raketowej, przekazali technologie nuklearne i fachową wiedzę⁸. W marcu 1990 roku Iran i ZSRR podpisały protokół o współpracy w dokończeniu budowy porzuconej przez firmy zachodnioeuropejskie i częściowo zniszczonej w wyniku nalotów irackich w czasie wojny w latach osiemdziesiątych elektrowni jądrowej w Bushehr. Po rozpadzie ZSRR, w sierpniu 1992 roku Iran i Rosja podpisały porozumienie o współpracy w rozwoju irańskiej energetyki atomowej. Na tej podstawie 8 stycznia 1995 roku Rosja i Iran zawarły porozumienie w sprawie budowy elektrowni atomowej w Bushehr⁹. Ponadto Rosja miała wybudować zakład wzbogacania uranu metodą dyfuzji gazowej¹⁰.

⁶ Szczegółowo o negocjacjach amerykańsko-irańskich zob. W. Blurr, *A Brief History of U.S.-Iranian Nuclear Negotiations*, „The Bulletin of the Atomic Scientists” 2009, 65 (1), s. 21–34.

⁷ N.P. Romashkina, *North Korea...*, s. 27.

⁸ A. Buttitta, *Humanitarian and Geopolitical Implications of Iran's Pursuit of Nuclear Capacity. A Negotial Approach*, EuroSapienza, Roma 2009, s. 16–17.

⁹ N.P. Romashkina, *North Korea...*, s. 32; G.J. Gerardi, M. Aharinejad, *An Assessment of Iran's Nuclear Facilities*, „The Nonproliferation Review” 1995, 2 (3), s. 207.

¹⁰ D. Albright, *The Russian-Iranian Reactor Deal*, „The Nonproliferation Review” 1995, 2 (3), s. 50–51; F. Wehling, *Russian Nuclear and Missile Exports to Iran*, „The Nonproliferation Review” 1999, 6 (2), s. 136.

Rozwój współpracy rosyjsko-irańskiej wywołał zaniepokojenie Stanów Zjednoczonych. Na szczycie Clinton–Jelcyn w maju 1995 roku amerykański prezydent wyraził obawy co do kierunku rozwoju irańskiego programu nuklearnego i zgłosił wątpliwości jeśli chodzi o uczciwość deklaracji Iranu o wyłącznie pokojowym charakterze programu atomowego. Pod presją USA Borys Jelcyn zablokował kontrakt na budowę zakładu wzbogacania uranu¹¹. Mimo to współpraca rosyjsko-irańska rozwijała się do końca lat dziewięćdziesiątych, choć Rosja zdradzała niepokój w związku z wzrostem potencjału militarnego Iranu¹².

Drugim mocarstwem wspierającym irański program nuklearny była Chińska Republika Ludowa. Od połowy lat osiemdziesiątych XX wieku Chiny były głównym dostarczycielem technologii nuklearnych oraz eksporterem materiałów i urządzeń podwójnego przeznaczenia. Pomagały Iranowi w poszukiwaniu i wydobywaniu, a następnie obróbce uranu (rudę uranu)¹³. W maju 1995 roku, mimo nacisków na Pekin ze strony sekretarza stanu USA Warren’a Christopha, Iran i Chiny w ramach projektu *Esteghlal* (Niezależność) zawarły kontrakt na dostawę reaktorów o wartości 900 mln dolarów, które miały być zainstalowane w kompleksie atomowym Darkhoein nieopodal miasta Ahwaz. Jednak we wrześniu 1995 roku rząd chiński zdecydował o zawieszeniu wykonania kontraktu ze względu – jak to oficjalnie stwierdzono – na niepewną sytuację ekonomiczną Iranu oraz spór dotyczący lokalizacji reaktorów oraz dostaw paliwa jądrowego¹⁴. Spory dotyczące warunków współpracy chińsko-irańskiej w zakresie atomistyki, a także stałe naciski wywierane przez administrację Billa Clintona skłoniły rząd chiński do złożenia deklaracji w liście ministra spraw zagranicznych ChRL Qian Qichena do Sekretarza Stanu USA Madeleine Albright o zaprzestaniu wszelkiej pomocy dla irańskiego programu nuklearnego. Jednak wiarygodność chińskiego stanowiska w następnych latach była niejednokrotnie kwestionowana i stała się przedmiotem krytyki ze strony Waszyngtonu¹⁵.

Kolejnym „udziałowcem” irańskiego programu atomowego był Pakistan. Związki z „ojcem” pakistańskiej bomby atomowej¹⁶ Abdulem Kadirem Khanem datują się na 1987 rok, kiedy to podjęte zostały tajne rozmowy między przedstawicielami rządu irańskiego a A.K. Khanem w sprawie dostaw do Iranu urządzeń do wzbogacania uranu, a także uzyskania szczegółowych planów technicznych budowy bomby jądrowej¹⁷. W 1991 roku za pośrednictwem Pakistanu Iran nabył wirówki typu P-1 i P-2, które zostały zainstalowane w Ośrodku Badań Fizycznych Uniwersytetu Technolo-

¹¹ D. Albright, *An Iranian Bomb?*, „The Bulletin of the Atomic Scientists” 1995, 51 (4), s. 22.

¹² Zob. V.A. Orlov, A. Vinnikov, *The Great Guessing Game: Russia and the Iranian Nuclear Issue*, „The Washington Quarterly” 2005, 28 (2), s. 53; R.J. Einhorn, G. Samore, *Ending Russian Assistance to Iran’s Nuclear Bomb*, „Survival” 2002, 44 (2), s. 56–58.

¹³ D. Albright, *An Iranian Bomb?*, s. 22.

¹⁴ E. Sciolino, *China Cancels a Sale to Iran, Pleasing US*, „The New York Times”, September 28, 1995, s. A1.

¹⁵ Zob. F.G. Gause III, *The Illogic of Dual Containment*, „Foreign Affairs” 1994, 73 (2), s. 57–58.

¹⁶ Pakistan przeprowadził serię eksplozji jądrowych w maju 1998 r., choć już w 1986 r. osiągnął technologiczną zdolność wzbogacania uranu do poziomu 93%.

¹⁷ J. Amuzegar, *Nuclear Iran...*, s. 93–94.

gicznego Szarifa w Teheranie, głównym centrum badawczo-rozwojowym kraju¹⁸. W latach dziewięćdziesiątych za pośrednictwem sieci kierowanej przez A.K. Khana, nazwanej przez amerykańskich publicystów „atomowym supermarketem” (*nuclear Wal-Mart*)¹⁹, Iran zakupił urządzenia wykorzystywane w procesie wzbogacania i konwersji uranu, m.in. pompy próżniowe i wirówki²⁰.

Współcześnie, od połowy 2010 roku, Iran posiada zasoby i instalacje pozwalające na przeprowadzenie pełnego cyklu paliwowego, a zatem pozyskanie materiału rozszczepialnego umożliwiającego skonstruowanie bomby jądrowej. Podstawowymi elementami irańskiego kompleksu nuklearnego są:

- zakłady wydobywania i przetwarzania rud uranu w Jazd i Saghand (wydobywanie rud i uzyskanie sproszkowanej rudy);
- ośrodek konwersji uranu w Isfahanie (konwersja sproszkowanej rudy w formę gazową – sześćiofluorek uranu);
- ośrodki wzbogacania uranu w Natanz i Kum (wytwarzanie nisko- i wysoko-wzbogaconego uranu);
- reaktor chłodzony ciężką wodą w Araku (w trakcie budowy) i zakład produkcji ciężkiej wody w Chondabie (reaktor w Araku umożliwi pozyskiwanie plutonu, który może być wykorzystany do konstrukcji bomby jądrowej).

Stosunki irańsko-amerykańskie po rewolucji islamskiej

Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Iranu została zdeterminowana przez konsekwencje upadku proamerykańskiego szacha Rezy Pahlawiego w wyniku rewolucji islamskiej 1979 roku. Zajęcie ambasady USA w Teheranie przez wojowniczych studentów²¹ doprowadziło do długotrwałego kryzysu politycznego, pogłębianego przez nieudaną operację wojskową przeprowadzoną w celu uwolnienia zakładni-

¹⁸ A. Koch, J. Wolf, *Iran's Nuclear Procurement Program: How Close to the Bomb?*, „The Nonproliferation Review” 1997, 5 (1), s. 124; D. Albright, C. Hinderstein, *Unraveling the A.Q. Khan and Future Proliferation Networks*, „The Washington Quarterly” 2005, 28 (2), s. 112–114.

¹⁹ Zob. P. Brookes, *Nuclear Wal-Mart*, „Heritage Commentary on Middle East”, February 9, 2004. Cyt. za: <http://www.heritage.org/Research/Commentary/2004/02/Nuclear-Wal-Mart> (07.07.2007). Por. A.Q. Khan's *Nuclear Wal-Mart: Out of Business or Under New Management?*, Joint Hearing Before the Subcommittee on the Middle East and South Asia and the Subcommittee on Terrorism, Nonproliferation, and Trade of the Committee on Foreign Affairs, House of Representatives, One Hundred Tenth Congress, First Session, June 27, 2007, Serial no. 110–197, Washington 2007. Cyt. za: http://www.fas.org/irp/congress/2007_hr/aqkhan.pdf (07.07.2007).

²⁰ Zob. M. Fitzpatrick, *Nuclear Black Markets: Pakistan, A.Q. Khan and the Rise of Proliferation Networks*, International Institute for Strategic Studies, London 2007, s. 67–71; G. Corera, *Shopping for Bombs. Nuclear Proliferation, Global Insecurity, and the Rise and Fall of the AQ Khan Network*, Oxford University Press, Oxford–New York 2006, s. 59–73; D. Albright, P. Brannan, A. Scheel Stricker, *Detecting and Disrupting Illicit Nuclear Trade after A.Q. Khan*, „The Washington Quarterly” 2010, 33 (2), s. 92–93; Ch. Clary, *Dr. Khan's Nuclear Walmart*, „Disarmament Diplomacy” 2004, nr 76. Cyt. za: <http://www.acronym.org.uk/dd/dd76/76cc.htm> (29.03.2010).

²¹ Jednym z przywódców ruchu studenckiego był obecny prezydent Mahmud Ahmadineżad.

ków przetrzymywanych w ambasadzie. Odpowiedzią administracji amerykańskiej na działania władz irańskich było zamrożenie aktywów finansowych Iranu w bankach amerykańskich (około 12 mld dolarów) oraz wprowadzenie embarga handlowego. Niektóre źródła utrzymują, że administracja USA dała także zielone światło Irakowi, nie kryjącemu chęci osiągnięcia korzyści terytorialnych kosztem pogrążonego w chaosie Iranu²². Określenie Stanów Zjednoczonych mianem „wielkiego szatana” przez ajatollaha Chomeiniego, zerwanie stosunków dyplomatycznych przez Stany Zjednoczone w kwietniu 1980 roku oraz krytykowanie przez administrację Cartera represji władz islamskich wobec przeciwników rewolucji i masowe łamanie praw człowieka wyznaczały nowy, konfrontacyjny charakter stosunków irańsko-amerykańskich²³. Mimo podpisania 19 stycznia 1981 roku w Algierze porozumienia kończącego „kryzys zakładników”²⁴, odblokowania części aktywów, rezygnacji z indywidualnych roszczeń finansowych wobec Iranu i zniesienia blokady handlowej, między obydwojma państwami utrzymywała się wrogość. Wsparcie Iranu dla radykalnych islamskich grup zbrojnych na Bliskim Wschodzie, przede wszystkim dla Partii Boga (Hezbollah)²⁵, spowodowało, że w styczniu 1984 roku administracja Ronalda Reagana włączyła Iran na listę państw popierających terroryzm i wprowadziła zakaz dostarczania jakiejkolwiek pomocy, dokonywania transakcji finansowych, sprzedaży broni, a także kontrolę transferu licencji i technologii do Iranu²⁶. W październiku 1987 roku prezydent Reagan wydał rozporządzenie wykonawcze nr 12613, na podstawie którego Stany Zjednoczone wprowadziły zakaz importu z Iranu wszelkich dóbr i usług²⁷.

Po śmierci ajatollaha Chomeiniego w czerwcu 1989 roku polityka Stanów Zjednoczonych nie uległa zasadniczej zmianie. Powstrzymywanie rewolucji islamskiej na Bliskim i Środkowym Wschodzie, wspieranie Izraela w walce z popieranym przez Iran Hezbollahem oraz polityka sankcji były kluczowymi elementami działań administracji George’a Busha. Gotowość władz irańskich udziału w rozwiązaniu kryzysu po inwazji Iraku na Kuwejt, a następnie neutralność podczas operacji „Pustynna Burza” przyczyniły się do chwilowej poprawy stosunków ze Stanami Zjednoczonymi²⁸. Jednak głoszone przez hierarchię szyicką przekonanie, iż antyamerykanizm stanowi swoiste *raison d’être* rewolucji islamskiej i jest jednym ze składników narodowej

²² S. Fayazmanesh, *The United States and Iran. Sanctions, Wars and the Policy of Dual Containment*, Routledge, Abingdon and New York 2008, s. 15–23.

²³ M. Bankowicz (red.), *Historia polityczna świata XX wieku. 1945–2000*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2005, s. 538–539.

²⁴ *Algiers Accords*, January 19, 1981. Cyt. za: http://www.parstimes.com/history/algiers_accords.pdf (30.03.2010).

²⁵ Zob. H. Jaber, *Hezbollah, Bellona*, Warszawa 2001.

²⁶ S. Fayazmanesh, *The United States...*, s. 30; H. Franssen, E. Morton, *A Review of US Unilateral Sanctions against Iran*, „The Middle East Economic Survey” 2002, XLV (34), s. 8.

²⁷ *An Overview of O.F.A.C. Regulations Involving Sanctions against Iran*. Cyt. za: <http://www.treas.gov/offices/enforcement/ofac/programs/iran/iran.pdf> (30.03.2010).

²⁸ Ch. Marschall, *Iran’s Persian Gulf Policy: From Khomeini to Khatami*, Routledge, London and New York 2003, s. 186–187.

tożsamości Irańczyków paraliżowało dalsze działania mające prowadzić w kierunku odprężenia w stosunkach wzajemnych²⁹.

Administracja Clintona zastosowała politykę „podwójnego powstrzymywania” (*dual containment*), wypracowaną przez doradcę prezydenta ds. Bliskiego Wschodu Martina Indyka³⁰. Jej celem było m.in. niedopuszczenie do wzrostu roli Iranu w regionie Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz wywieranie stałej presji na Iran w celu wykluczenia militarnego przeznaczenia programu nuklearnego. Głównym instrumentem polityki powstrzymywania Iranu były sankcje gospodarcze i handlowe: zakaz sprzedaży broni do Iranu, zakaz transferu technologii podwójnego przeznaczenia, embargo na import irańskich towarów do USA, kontrola eksportu wybranych produktów do Iranu, blokowanie pomocy dla Iranu ze strony międzynarodowych instytucji finansowych³¹. Sankcje zostały wzmocnione w maju 1995 roku w wyniku decyzji prezydenta Clintona o całkowitym embargu handlowym i finansowym wobec Iranu. Zakaz dotyczyły także importu irańskiej ropy naftowej przez przedsiębiorstwa amerykańskie oraz amerykańskich inwestycji w Iranie. W czerwcu 1996 roku Kongres przyjął ustawę o sankcjach wobec Iranu i Libii (tzw. *Iran-Libya Sanctions Act*), nakładającą kary na zagraniczne przedsiębiorstwa inwestujące w irańskim sektorze energetycznym. Jednak skuteczność tych działań w zakresie powstrzymywania irańskich ambicji atomowych była niewielka³².

Po wyborze Mohammada Chatamiego na prezydenta republiki islamskiej i po ogłoszeniu w styczniu 1998 roku deklaracji gotowości „skruszenia muru nieufności” między Iranem i Stanami Zjednoczonymi, stosunki uległy dostrzegalnej poprawie. Jednak propozycja Madeleine Albright, Sekretarz Stanu USA, przygotowania mapy drogowej prowadzącej do normalizacji stosunków wzajemnych, pozostała bez odpowiedzi. Konserwatywna Rada Strażników Rewolucji z najwyższym przywódcą (fakihem) ajatollahem Sajjedom Alim Chameneim na czele sprzeciwiała się zbliżeniu z „wielkim szatanem” i w 2000 roku stosunki wzajemne ponownie zamarły³³.

²⁹ Zob. S. Chubin, *Iran's Power in Context*, „Survival” 2009, 51 (1), s. 166.

³⁰ Zob. M. Indyk, *Watershed in the Middle East*, „Foreign Affairs: America and the World 1991–1992”, 1992, 71 (1), s. 71–72.

³¹ J. Walsh, *Iran's Nuclear Program: Motivations, Options, Consequences* [w:] D.J. Caraley, L. Morales Kando (red.), *Terrorist Attacks and Nuclear Proliferation. Strategies for Overlapping Dangers*, New York 2007, s. 195–205.

³² W styczniu 1995 r. sekretarz obrony William Perry oznajmił, że administracja Clintona ma pewność co do dążeń Iranu do rozwoju programu nuklearnego, choć uważa, że Iran osiągnie zdolność do budowy własnej broni atomowej za wiele lat. Nie wyklucza jednak „przyspieszenia” programu wskutek uzyskania przez Iran materiałów rozszczepialnych i technologii nuklearnych od Rosji lub innych państw. Zob. A.H. Cordesman, *Iranian Military Capabilities and „Dual Containment”* [w:] G.G. Sick, L.G. Potter (red.), *The Persian Gulf at the Millennium: Essays in Politics, Economy, Security, and Religion*, New York 1997, s. 214–215. O problemach dotyczących sankcji na podstawie *Iran-Libya Sanctions Act* zob. K. Katzman, *The Iran-Libya Sanctions Act (ILSA)*, CRS Report RS20871, Congressional Research Service, Washington, DC, April 3, 2006. Cyt. za: <http://fpc.state.gov/documents/organization/64937.pdf> (14.03.2010). Por. B. Conry, *America's Misguided Policy of Dual Containment in the Persian Gulf*, „Cato Foreign Policy Briefing”, no. 33, November 10, 1994. Cyt. za: <http://www.cato.org/pubs/fpb/briefs/fpb-033.html> (08.04.2010).

³³ G. Kemp, *Iran: Can the United States Do a Deal?*, „The Washington Quarterly” 2000, (24), 1, s. 110–112.

W styczniu 2002 roku prezydent George W. Bush umiejscowił Iran – wraz z Irakiem i Koreą Północną – na tzw. „osi zła”: państw wspierających międzynarodowy terroryzm oraz dążących do posiadania broni masowego rażenia. W orędziu o stanie państwa (*State of the Union*) wygłoszonym 29 stycznia 2002 roku prezydent Bush stwierdził, iż Iran agresywnie dąży do zdobycia rakiet i broni masowego rażenia oraz „eksportuje terror”³⁴. Administracja Busha nasiliła krytykę irańskiego programu nuklearnego w przekonaniu, że jego zasadniczym celem jest uzyskanie broni atomowej. Po ujawnieniu w sierpniu 2002 roku przez opozycyjną koalicję o nazwie Irańska Narodowa Rada Oporu³⁵ planów budowy zakładu wzbogacania uranu w ośrodku nuklearnym Natanz oraz zakładu produkcji ciężkiej wody w Araku³⁶, administracja G.W. Busha zaostrzyła wypowiedzi dotyczące możliwych posunięć w stosunku do Iranu w razie braku zgody władz tego kraju na międzynarodową inspekcję ujawnionych obiektów. Wydanie przez prezydenta Busha w grudniu 2002 roku rozporządzenia w sprawie narodowej obrony przeciwrakietowej, otwierającego prace nad tzw. tarczą antyrakietową, podyktowane zostało potrzebą ochrony ze strony tzw. państw bandyckich (*rogue states*), wśród nich Iranu³⁷.

Po potwierdzeniu w lutym 2003 roku przez inspektorów MAEA rewelacji irańskiej opozycji o instalacjach nuklearnych naruszających międzynarodowy reżim nieprolifracji broni jądrowej, administracja Busha uznała, że w razie braku działań zmuszających władze irańskie do poddania kontroli wszystkich instalacji nuklearnych tego kraju, Iran osiągnie zdolność do wyprodukowania bomby atomowej w stosunkowo krótkim czasie³⁸. Napięcie wzrosło po inwazji wojskowej USA i sojuszników na Irak. W tym czasie inspektorzy MAEA prowadzili kontrole na terytorium Iranu. Dnia 31 maja 2003 roku, podczas oficjalnej wizyty w Polsce, prezydent G.W. Bush ogłosił na Wawelu *Inicjatywę przeciwdziałania rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia* (*Proliferation Security Initiative* – PSI). Jej zamiarem było praktyczne przeciwdziałanie nielegalnemu obrotowi broni masowego rażenia zgodnie z krajowymi przepisami prawnymi, przepisami prawa międzynarodowego oraz rezolucjami

³⁴ President Delivers State of the Union Address, The White House, Office of the Press Secretary, Washington, DC, January 29, 2002. Cyt. za: <http://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2002/01/print/20020129-11.html> (14.03.2010).

³⁵ Notabene najważniejszym ugrupowaniem wchodzącym w skład Rady byli popierani przez Irak Ludowi Mudżahedini Iranu (Modżahedin-i Chalk-i Iran – MEK), którzy od 1997 r. byli na liście organizacji terrorystycznych przyjętej przez Departament Stanu USA.

³⁶ Zob. J. Warrick, G. Kessler, *Iran's Nuclear Program Speeds Ahead*, „The Washington Post”, March 10, 2003, s. A01. Por. relację jednego z członków tej organizacji, organizatora konferencji prasowej, na której ujawniono szczegóły programu nuklearnego: A. Jafarzadeh, *The Iran Threat. President Ahmadinejad and the Coming Nuclear Crisis*, Palgrave Macmillan, New York 2007.

³⁷ Zob. A. Kirpsza, *Tarcza antyrakietowa z perspektywy wybranych teorii stosunków międzynarodowych* [w:] M. Chorośnicki, A. Gruszcza (red.), *Wpływ tarczy antyrakietowej na pozycję międzynarodową Polski*, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ, Kraków 2008, s. 33–36. Por. A. Ehteshami, *Tehran's Tocsin*, „The Washington Quarterly” 2000, 23 (3), s. 172–175.

³⁸ *Iran: Nuclear Weapons*, Council on Foreign Relations, Background, November 25, 2003. Cyt. za: <http://www.cfr.org/publication/7824/iran.html> (05.03.2005). Por. I.H. Daalder, J.M. Lindsay, *Ameryka bez ograniczeń. Rewolucja Busha w polityce zagranicznej*, Wydawnictwo Von Borowiecky, Warszawa 2005, s. 231.

Rady Bezpieczeństwa ONZ poprzez przechwytywanie i zatrzymywanie transportów tego typu broni, środków jej przenoszenia oraz materiałów do jej produkcji³⁹.

Według byłego ambasadora Szwajcarii w Teheranie Tima Guldimanna, w maju 2003 roku Iran, wykorzystując nieformalne kontakty dyplomatyczne, wystosował do administracji Busha list z propozycją podjęcia negocjacji w sprawie kwestii spornych w stosunkach wzajemnych. W zamian za zniesienie amerykańskich sankcji oraz dostęp do technologii nuklearnych, chemicznych i biotechnologii wykorzystywanych do celów pokojowych, Iran proponował współpracę w zwalczaniu terroryzmu, wspieranie bliskowschodniego procesu pokojowego oraz pełną przejrzystość swego programu nuklearnego. Prezydent Bush nie dowierzał jednak szczerości zamiarów władz irańskich i wątpił w skuteczność mechanizmów weryfikacji przeznaczenia technologii przekazanych Iranowi⁴⁰.

W ogłoszonym 6 czerwca 2003 roku przez sekretarza generalnego Agencji Mohammeda El Baradei raporcie znalazło się następujące stwierdzenie: „Iran nie zdołał wypełnić zobowiązań wynikających z porozumienia zabezpieczającego odnośnie do składania sprawozdań na temat importu materiałów promieniotwórczych, a następnie ich przetwarzania i wykorzystywania, a także wskazania lokalizacji składowania i przetwarzania tych materiałów”. Administracja USA zażądała skuteczniejszych inspekcji międzynarodowych oraz pełnego respektowania przez Iran postanowień układu NPT⁴¹.

Po kolejnej inspekcji MAEA we wrześniu 2003 roku Agencja ogłosiła raport ostro krytykujący władze Iranu za złamanie reżimu nierozprzestrzeniania i domagała się przyjęcia przez Iran *Protokołu dodatkowego do układu NPT*⁴². W październiku 2003 roku ministrowie spraw zagranicznych grupy E3 (Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec) odbyli podróż do Teheranu, starając się nakłonić rząd do współpracy z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej, zaprzestania na czas negocjacji wzbogacania uranu oraz podpisania *Protokołu dodatkowego do Traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej* (NPT), przewidującego dodatkowy nadzór i inspekcje ze strony MAEA jako dobrowolnego środka budowy zaufania⁴³. Iran zadeklarował pełną współpracę z MAEA, podpisanie i jak najszybszą ratyfikację *Protokołu dodatkowego do NPT* oraz moratorium na wzbogacanie uranu. Ze swej strony grupa E3 uznała prawo Iranu do pokojowego korzystania z energii nuklearnej zgodnie z postanowieniami układu

³⁹ Inicjatywa Krakowska. Informacja nt. PSI. Cyt. za: <http://www.msz.gov.pl/Inicjatywa,Krakowska,PSI,9175.html> (08.04.2010). Por. J.R. Holmes, A.C. Winner, *The Proliferation Security Initiative: A Global Prohibition Regime in the Making?*, „Defense & Security Analysis” 2007, 23 (3), s. 281–295; M.R. Shulman, *The Proliferation Security Initiative as a New Paradigm for Peace and Security*, Carlisle 2006, s. 3.

⁴⁰ *History of Official Proposals on the Iranian Nuclear Issue*. Cyt. za: <http://www.armscontrol.org/print/2570> (21.03.2010). Por. Ch. Bertram, *Rethinking Iran: From Confrontation to Cooperation*, Chaillot Paper no. 110, Paris, August 2008, s. 31.

⁴¹ Sh. Chubin, R.S. Litwak, *Debating Iran's Nuclear Aspirations*, „The Washington Quarterly” 2003, 26 (4), s. 100–101.

⁴² *Implementation of the NPT Safeguards Agreement in the Islamic Republic of Iran. Report by the Director General. IAEA*, November 10, 2003. Por. *Dangerous Dabbling*, „The Economist”, November 12, 2003, s. 46.

⁴³ W. Posch, *The European Union and Iran* [w:] *The Iranian Revolution at 30*, Washington, DC, 2009, s. 165.

NPT⁴⁴. Administracja Busha z rezerwą przyglądała się wysiłkom dyplomatycznym państw europejskich⁴⁵. Jednak po osiągnięciu w listopadzie 2004 roku w Paryżu przez przedstawicieli krajów E3 i rząd irański, przy udziale Wysokiego Przedstawiciela UE ds. WPZiB, porozumienia, w którym Iran potwierdzał gotowość respektowania postanowień układu NPT oraz stosowania przepisów *Protokołu dodatkowego* do czasu jego ratyfikacji i zadeklarował, że „nie będzie dążył do uzyskania broni nuklearnej”⁴⁶, USA postanowiły wesprzeć wysiłki dyplomatyczne swych europejskich sojuszników.

Na początku 2005 roku sytuacja strategiczna Stanów Zjednoczonych oraz wspierających je koalicjantów wyglądała zasadniczo odmiennie od okoliczności, w jakich jesienią 2003 roku Iran pod presją unijnej „wielkiej trójki” zgodził się na kompromis i przyjęcie zobowiązań nieproliferacyjnych. Administracja Busha zniosła weto wobec irańskiego wniosku o członkostwo w Światowej Organizacji Handlu (WTO) i potwierdziła prawo Iranu do rozwoju badań nuklearnych służących celom pokojowym oraz wysłała sygnały o gotowości podjęcia bezpośrednich rozmów z Teheranem⁴⁷.

Po wyborze w sierpniu 2005 roku Mahmuda Ahmadineżada na prezydenta Islamskiej Republiki Iranu rozmowy z europejską trójką znalazły się w impasie. Przedstawiona w tym czasie kolejna oferta negocjacyjna została przez Iran odrzucona⁴⁸. Prezydent Ahmadineżad, przy poparciu najwyższego przywódcy ajatollaha Sajjeda Alego Chamenei, wznowił program wzbogacania uranu, w odpowiedzi na co MAEA uznała, iż Iran naruszył środki zabezpieczające i w ten sposób nie wypełnił postanowień układu NPT. W lutym 2006 roku władze irańskie uruchomiły wirówki do wzbogacania uranu w kompleksie nuklearnym Natanz. Zdaniem ekspertów, ta decyzja przybliżała perspektywę uzyskania wystarczającej ilości wzbogaconego uranu do produkcji bomby atomowej już w 2009 roku⁴⁹. Rada Gubernatorów MAEA uznała, że Iran nie przestrzega postanowień o środkach zabezpieczających i skierowała sprawę do Rady Bezpieczeństwa ONZ⁵⁰.

W *Strategii bezpieczeństwa narodowego* Stanów Zjednoczonych, przyjętej w marcu 2006 roku, Iran nie tylko został uznany za państwo zbójckie (*rogue state*), ale określono go jako najpoważniejsze wyzwanie rzucone Stanom Zjednoczonym przez pojedyncze państwo.

⁴⁴ *Statement by the Iranian Government and Visiting EU Foreign Ministers*, Tehran, October 21, 2003. Cyt. za: http://www.iaea.org/NewsCenter/Focus/laeIran/statement_iran21102003.shtml (14.03.2010).

⁴⁵ J. Amuzegar, *Nuclear Iran...*, s. 93.

⁴⁶ *Communication Dated 26 November 2004 Received from the Permanent Representatives of France, Germany, the Islamic Republic of Iran and the United Kingdom Concerning the Agreement Signed in Paris on 15 November 2004*, IAEA Information Circular, November 26, 2004. Cyt. za: <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Infocircs/2004/infocirc637.pdf> (17.03.2010).

⁴⁷ *International Crisis Group, Iran: Is There a Way Out of the Nuclear Impasse?*, „Middle East Report”, no. 51, February 23, 2006, s. 9–10.

⁴⁸ M. Leonard, *Can EU Diplomacy Stop Iran's Nuclear Programme?*, Centre for European Reform, London 2005, s. 6–7.

⁴⁹ D. Albright, *When Could Iran Get the Bomb?*, „Bulletin of the Atomic Scientists” 2006, 62 (3), s. 29–31.

⁵⁰ A. Buttitta, *Humanitarian...*, s. 26.

„Od prawie 20 lat reżim irański ukrywa przed wspólnotą międzynarodową wiele kluczowych prac jądrowych. Mimo to reżim niezmiennie utrzymuje, że nie dąży do rozwoju broni nuklearnych. Prawdziwe zamiary irańskiego reżimu zdradza odmowa negocjacji w dobrej wierze, odmowa przestrzegania zobowiązań międzynarodowych w postaci udostępnienia MAEA ośrodków nuklearnych i rozstrzygnięcia wątpliwości (...)”⁵¹.

W strategii podkreślono, że „irański reżim popiera terroryzm, grozi Izraelowi, dąży do zburzenia pokoju na Bliskim Wschodzie, niszczy demokrację w Iraku”⁵².

Działania dyplomatyczne w ramach inicjatywy P5+1

Na początku czerwca 2006 roku do grupy E3/UE, „wielkiej trójki” Unii Europejskiej (Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii), a także reprezentującego Unię Europejską Wysokiego Przedstawiciela ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, dołączyły trzy mocarstwa – stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ: USA, Rosja i Chińska Republika Ludowa. Powstała tym samym grupa P5+1⁵³, która 6 czerwca 2006 roku wyszła z nową propozycją pod adresem Iranu, łączącą konstruktywną ofertę udziału w rozwoju irańskich badań nuklearnych z wymogami przyjęcia przez Iran międzynarodowego nadzoru nad sektorem nuklearnym. P5+1 zaoferowała potwierdzenie prawa Iranu do pokojowego wykorzystania energii jądrowej, pomoc w budowie zgodnych ze specyfikacją MAEA reaktorów na lekką wodę, wycofanie stanowiska Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie nieprzestrzegania reżimu NPT przez Iran, poparcie dla członkostwa Iranu w WTO oraz zniesienie niektórych sankcji handlowych nałożonych przez USA. W zamian oczekiwała zawieszenia programów wzbogacania uranu i przetwarzania materiałów rozszczepialnych, pełnego wdrożenia środków zabezpieczających i ścisłej współpracy z MAEA⁵⁴.

Choć początkowo Iran był skłonny do rozmów, to jednak pod koniec 2006 roku, wobec szybko rosnących cen ropy naftowej, równie szybko pogłębiających się problemów USA w Iraku i Afganistanie, a także sukcesów Hezbollahu w drugiej wojnie libańskiej, władze irańskie usztywniły stanowisko, zaś prezydent Ahmadineżad ogłosił, że Iran nawet na dzień nie zatrzyma wzbogacania uranu⁵⁵. W związku z tym Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła w grudniu 2006 roku rezolucję nr 1737/2006 wprowadzającą zakaz dostarczania do Iranu materiałów mogących znaleźć zastosowanie w programie nuklearnym, świadczenia pomocy technicznej, prowadzenia szkoleń

⁵¹ *The National Security Strategy of the United States of America*, Washington, DC, March 2006, s. 20–21.

⁵² *Ibidem*, s. 20.

⁵³ P5+1, czyli pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz Niemcy. Kraje europejskie posługiwały się skrótem E3+3 dla podkreślenia, że chodzi o kontynuację i rozszerzenie inicjatywy państw członkowskich UE.

⁵⁴ Por. S. Squassoni, *Iran's Nuclear Program: Recent Developments*, CRS Report RS21592, Congressional Research Service, Washington, DC, September 6, 2006, s. 6. Cyt. za: <http://www.fas.org/sgp/crs/nuke/RS21592.pdf> (14.03.2010).

⁵⁵ M. Fitzpatrick, *Can Iran's Nuclear Capability Be Kept Latent?*, „Survival” 2007, 49 (1), s. 41.

i dokonywania inwestycji związanych z takimi materiałami, finansowania lub zapewniania pomocy finansowej związanej z produktami i technologiami stosowanymi w irańskim programie nuklearnym, a także zamrożenia aktywów finansowych należących do osób i organizacji zaangażowanych w rozwój programu nuklearnego⁵⁶.

Mimo że Iran notował postępy w rozwoju programu nuklearnego, zainstalował w podziemnym kompleksie jądrowym Natanz 3000 wirówek służących do wzbogacania uranu, to jednak ani mocarstwa, ani MAEA nie były w stanie rzetelnie potwierdzić domysłów o wykorzystywaniu programu nuklearnego do celów wojskowych i prac nad bombą atomową. Ograniczona skuteczność sankcji dla rozwoju programu nuklearnego, jej dotkliwe skutki dla ludności i gospodarki Iranu oraz osamotnienie USA w działaniach w kierunku wzmocnienia presji na Iran, łącznie z możliwością użycia siły, wpłynęły na stopniową zmianę stanowiska administracji G.W. Busha. Ogłoszenie w grudniu 2007 roku Narodowej Diagnozy Wywiadowczej w sprawie zdolności nuklearnych Iranu, w której analitycy ogłosili z „dużą pewnością”, że militarne aspekty irańskiego programu atomowego nie stanowią bezpośredniego zagrożenia dla bezpieczeństwa USA, a główne projekty badawcze służące konstrukcji bomby atomowej zostały wstrzymane jeszcze jesienią 2003 roku⁵⁷, zostało odebrane jako rezygnacja Stanów Zjednoczonych z wariantu siłowego (uderzenia prewencyjnego na irańskie instalacje nuklearne), a zarazem wzmocnienie opcji dyplomatycznej i gotowość powrotu do propozycji negocjacyjnych pod adresem Iranu. W grudniu 2007 roku w Londynie doszło do kolejnych kontaktów między przedstawicielami rządu irańskiego a koordynującym prace P5+1 Wysokim Przedstawicielem Javierem Solaną. Nie przybliżyły one stanowisk obu stron i skończyły się – jak powiedział Solana po spotkaniu z negocjatorem rządu irańskiego Sajjedem Dżalilim – rozczarowaniem, gdyż nie wprowadzały nowych elementów do dyskusji⁵⁸.

W maju 2008 roku grupa P5+1 ponowiła ofertę rozwiązania kryzysu na podstawie propozycji z czerwca 2006 roku. Podkreślając „bardzo poważne zagrożenie”, jakie stanowi irański program nuklearny, P5+1 przyjęła strategię dwutorowych działań, wiążąc politykę sankcji ONZ z możliwymi, w razie przyjęcia oferty współpracy, korzyściami dla Iranu. Iran zadeklarował, iż będzie odgrywał „konstruktywną rolę” i zgodził się na dalsze konsultacje⁵⁹. Tym niemniej uzależnił ich podjęcie od rezygna-

⁵⁶ *Resolution 1737 (2006) Adopted by the Security Council at its 5612th Meeting, on 23 December 2006.* Cyt. za: http://www.iaea.org/NewsCenter/Focus/IaeaIran/unsc_res1737-2006.pdf (14.03.2010).

⁵⁷ *National Intelligence Council Iran: Nuclear Intentions and Capabilities*, Washington, DC, November 2007. Niezależni analitycy już wówczas – i nie bez racji – podawali w wątpliwość wiarygodność przesłanek raportu. Zob. M.S. Goodman, W.Q. Bowen, *Behind Iran's Nuclear Weapons „Halt”*, „Bulletin of the Atomic Scientists”, February 19, 2008. Cyt. za: <http://www.thebulletin.org/print/web-edition/features/behind-irans-nuclear-weapons.html> (10.03.2010).

⁵⁸ B. Ćwioro, *Międzynarodowe wysiłki na rzecz powstrzymania irańskiego programu nuklearnego* [w:] *Iran – 30 lat po rewolucji*, „Biblioteka Bezpieczeństwa Narodowego”, tom 12, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2009, s. 118.

⁵⁹ *Statement on Iran's Nuclear Programme*, May 2, 2008. Cyt. za: http://www.consilium.europa.eu/ueDocs/cms_Data/docs/pressdata/en/declarations/100233.pdf (10.03.2010).

cji z warunków wstępnych oraz rozszerzenia na sprawy globalne o charakterze ekonomicznym, społecznym i politycznym⁶⁰.

W lipcu 2008 roku podczas spotkania w Genewie przedstawiciele grupy P5+1 i Iranu, w którym po raz pierwszy od chwili utworzenia grupy uczestniczył przedstawiciel administracji USA, zastępca sekretarza stanu ds. politycznych William Burns, Iran przedstawił propozycję harmonogramu dalszych negocjacji pod warunkiem wstrzymania sankcji w zamian za współpracę Iranu z MAEA⁶¹. Jednak Stany Zjednoczone domagały się natychmiastowego przerwania przez Iran wzbogacania uranu. Wobec braku pozytywnej reakcji Iranu rozmowy zakończyły się fiaskiem, zaś kolejny raport MAEA, ogłoszony w listopadzie 2008 roku, negatywnie oceniał działania Iranu w zakresie wypełniania zaleceń Agencji oraz ogólnej woli współpracy z MAEA⁶².

Po zmianie rządu w USA i zapowiedzi administracji Obamy podjęcia rozmów z Iranem grupa P5+1 przystąpiła do formułowania nowego stanowiska. Podczas spotkania grupy w Londynie 8 kwietnia 2009 roku podkreślono zasadę wspólnego celu oraz determinacji do rozwiązania w drodze dyplomatycznej obaw związanych z irańskim programem nuklearnym. Uznano, iż Iran ma prawo do prowadzenia programu nuklearnego o ściśle pokojowym charakterze w zgodności z odpowiednimi rezolucjami Rady Bezpieczeństwa ONZ⁶³. Odpowiedź Iranu przyszła we wrześniu 2009 roku w postaci zmodyfikowanego stanowiska w sprawie „całościowych i konstruktywnych negocjacji”. Iran podkreślał prawo do rozwoju technologicznego, wzywał do wypracowania we współpracy z MAEA mechanizmu wykorzystywania „czystej” energii nuklearnej oraz potwierdzał uniwersalny charakter reżimu NPT w zakresie przeciwdziałania rozwojowi i proliferacji broni masowego rażenia⁶⁴.

Nim kraje P5+1 zdążyły przygotować odpowiedź, 21 września 2009 roku Iran poinformował MAEA, iż jego rząd podjął w drugiej połowie 2007 roku decyzję o budowie nowego zakładu wzbogacania paliwa jądrowego w Kum. Zaalarmowane tym oświadczeniem kraje P5+1 zażądały od władz Iranu wyjaśnień. Dnia 1 października 2009 roku, po rocznej przerwie w kontaktach, doszło do spotkania w Genewie przedstawiciele grupy P5+1 z reprezentującym rząd irański negocjatorem Sajjedom Dżalilim. Po spotkaniu grupa wydała oświadczenie o „rozczarowaniu brakiem pozytywnej odpowiedzi Iranu” na propozycje przedstawione przez tę grupę. Do kolejnego spotkania grupy P5+1 doszło 16 stycznia 2010 roku w Nowym Jorku. Głównym przed-

⁶⁰ B. Ćwioro, *op.cit.*, s. 119.

⁶¹ *The Modality for Comprehensive Negotiations (non-paper)*. Cyt. za: http://www.armscontrol.org/system/files/Iran_None_Paper_20080719.pdf (20.03.2010).

⁶² *Implementation of the NPT Safeguards Agreement and Relevant Provisions of Security Council Resolutions 1737 (2006), 1747 (2007), 1803 (2008) and 1835 (2008) in the Islamic Republic of Iran. Report by the Director General*, February 10, 2009. Cyt. za: <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2008/gov2008-59.pdf> (14.03.2010).

⁶³ E3+3 *Statement on Iran*, April 8, 2009. Cyt. za: <http://www.acronym.org.uk/docs/0904/doc11.htm> (14.03.2010).

⁶⁴ *Cooperation for Peace, Justice and Progress. Package of Proposals by the Islamic Republic of Iran for Comprehensive and Constructive Negotiations*. Cyt. za: <http://www.armscontrol.org/system/files/Iran-2009Proposal.pdf> (20.03.2010).

miotem rozmów było wzmożenie presji na Iran, jednak Rosja i Chiny sprzeciwiły się nowym sankcjom⁶⁵.

7 lutego 2010 roku, podczas obchodów 21. rocznicy rewolucji islamskiej, prezydent Ahmadineżad oświadczył, że „Iran jest państwem nuklearnym”, gdyż osiągnął zdolność wytwarzania wysoko wzbogaconego uranu. Powołując się na informacje Irańskiej Agencji Energii Atomowej Ahmadineżad ujawnił, że otrzymano materiał o zawartości 20% izotopu uranu⁶⁶. Zdaniem ekspertów, na podstawie raportów MAEA, materiał ten otrzymano w wyniku procesu wzbogacania uranu w wirówkach zainstalowanych w Natanz. Otwiera to drogę do szybkiego procesu dalszego wzbogacenia uranu do poziomu 93%, umożliwiającego przeprowadzenie reakcji łańcuchowej w głowicy jądrowej.

18 lutego 2010 roku nowy dyrektor generalny MAEA Yukiya Amano ogłosił raport, w którym krytycznie odniósł się do stanowiska władz irańskich wobec rezolucji ONZ i MAEA, stwierdzając konsekwentne naruszanie porozumienia o środkach zabezpieczających oraz odmowę współpracy z Agencją w celu wyjaśnienia, czy irański program nuklearny może służyć celom militarnym⁶⁷.

Administracja Obamy usiłowała nakłonić swych partnerów z grupy P5+1 do zastrzeżenia sankcji wobec Iranu. Podczas szczytu w sprawie bezpieczeństwa nuklearnego, który miał miejsce w Waszyngtonie w dniach 12–13 kwietnia 2010 roku, prezydent Obama starał się przekonać chińskiego prezydenta Hu Jintao do wzmocnienia presji na rząd irański poprzez mocniejsze sankcje, jednak Chiny zastrzegły, że nowe sankcje nie mogą zakłócić irańskich stosunków gospodarczych, finansowych i handlowych. Podobnie prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew zaznaczył, że sankcje nie mogą być formą „ukarania narodu irańskiego”⁶⁸.

Opcja siłowa: uderzenie uprzedzające?

Działania dyplomatyczne nie zdołały przełamać impasu panującego od 2005 roku, a jednocześnie dały Iranowi czas na przyspieszenie prac nad wzbogacaniem uranu, rozbudowę obiektów nuklearnych i – w domniemaniu – zwiększyły prawdopodobieństwo skonstruowania bomby jądrowej. Z tego względu alternatywnym scenariuszem osiągnięcia celów amerykańskiej polityki wobec Iranu pozostaje rozwiązanie siłowe. Jak zauważyli znani analitycy związani z Brookings Institution,

⁶⁵ B. Smith, *Sanctions against Iran: Developments in January 2010*, House of Commons, International Affairs and Defence Section, January 18, 2010, s. 3.

⁶⁶ *Ahmadinejad Declares Iran a „Nuclear State”*, „Deutsche Welle” 2010. Cyt. za: http://www.dw-world.de/popups/popup_printcontent/0,,5238404,00.html (14.02.2010).

⁶⁷ *Implementation of the NPT Safeguards Agreement and Relevant Provisions of Security Council Resolutions 1737 (2006), 1747 (2007), 1803 (2008) and 1835 (2008) in the Islamic Republic of Iran. Report by the Director General*, GOV/2010/10, February 18, 2010. Cyt. za: <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2010/gov2010-10.pdf> (12.03.2010).

⁶⁸ D.E. Sanger, M. Landler, *China Pledges to Work with U.S. on Iran Sanctions*, „The New York Times”, April 13, 2010.

„nawet ci Amerykanie, którzy uznają [opcję siłową] za bardzo zły pomysł – lub co najmniej przedwczesny – muszą zważyć argumenty za i przeciw utrzymywaniu otwartej groźby militarnej jako elementu amerykańskich zasobów politycznych w tej trudnej sytuacji”⁶⁹.

Jednym z elementów strategii bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych przyjętej w następstwie wydarzeń z 11 września 2001 roku było prawo do uderzenia uprzedzającego (*pre-emptive strike*). W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki, zatwierdzonej przez prezydenta G.W. Busha 17 września 2002 roku, znalazł się następujący fragment:

„Stany Zjednoczone od dawna zachowywały możliwość działań uprzedzających dla przeciwdziałania znaczącemu zagrożeniu dla naszego bezpieczeństwa narodowego. Im większe zagrożenie, tym większe ryzyko bezczynności i tym bardziej przekonujące uzasadnienie podjęcia wyprzedzających działań we własnej obronie, nawet jeśli pozostaje niepewność co do czasu i miejsca ataku ze strony wroga. W celu uprzedzenia lub niedopuszczenia do takich wrogich aktów ze strony naszych przeciwników, Stany Zjednoczone w razie konieczności podejmą działania uprzedzające. Stany Zjednoczone nie użyją siły we wszystkich przypadkach wymagających uprzedzenia pojawiających się zagrożeń ani też inne państwa nie wykorzystają działań uprzedzających jako pretekstu do agresji. Niemniej w czasach, gdy wrogowie cywilizacji otwarcie i aktywnie dążą do zdobycia najbardziej destrukcyjnych technologii, Stany Zjednoczone nie mogą pozostać bezczynne w obliczu narastających zagrożeń”⁷⁰.

W nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego, przyjętej w marcu 2006 roku, doktryna uderzenia uprzedzającego nie uległa zasadniczej zmianie. Sprecyzowano, że uderzenie takie może nastąpić w szczególności w razie użycia wobec USA broni masowego rażenia. W dokumencie czytamy:

„W razie konieczności, kierując się trwałą zasadą samoobrony, nie wykluczamy użycia siły, zanim nastąpi atak, nawet jeśli pozostaje niepewność co do czasu i miejsca ataku ze strony wroga. Jeżeli skutki potencjalnego ataku przy użyciu broni masowego zniszczenia będą niezwykle niszczące, nie możemy pozwolić sobie na bezczynność w obliczu konkretyzacji zagrożeń. Taka jest zasada i logika uprzedzania. Rola uderzenia uprzedzającego w naszej strategii bezpieczeństwa narodowego nie zmienia się”⁷¹.

W Przeglądzie Zdolności Nuklearnych (*Nuclear Posture Review*) ogłoszonym przez Departament Obrony USA w kwietniu 2010 roku kwestia przeciwdziałania terroryzmowi nuklearnemu oraz proliferacji broni jądrowej uznane zostały za priorytetowe. W dokumencie podkreślono, że środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego uległo dramatycznej zmianie od końca zimnej wojny. Wprawdzie groźba globalnej wojny jądrowej jest odległa, niemniej wzrosło ryzyko ataku nuklearnego ze strony ugrupowań terrorystycznych lub państw naruszających reżim nieprolife-

⁶⁹ K.M. Pollack, D.L. Byman, M.S. Indyk, S. Maloney, M.E. O'Hanlon, *Which Path to Persia? Options for a New American Strategy toward Iran*, The Brookings Institution, Washington, DC, 2009, s. 85.

⁷⁰ *The National Security Strategy of the United States of America*, Washington, DC, September 2002, s. 15. Por. S. Koziej, *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, rozdz. 3.1; W. Szymborski, *Doktryna Busha*, Wydawnictwo Wers, Bydgoszcz 2004, s. 90–100.

⁷¹ *The National Security Strategy of the United States of America*, Washington, DC, March 2006, s. 23.

racji. Za takie państwa uznano Iran i Koreę Północną⁷². W ramach „negatywnych gwarancji bezpieczeństwa” USA zadeklarowały wykluczenie użycia lub groźby użycia broni jądrowej w stosunku do państw nie posiadających takiej broni, będących stroną układu NPT i przestrzegających wynikających zeń zobowiązań. W stosunku do państw nuklearnych lub państw nie wypełniających zobowiązań w zakresie reżimu nieprolifracji Stany Zjednoczone nie wykluczają wykorzystania broni jądrowej jako instrumentu odstraszenia w razie ataku konwencjonalnego lub z użyciem broni masowego rażenia na USA lub ich sojuszników i partnerów⁷³. Zatem Stany Zjednoczone oficjalnie dopuściły możliwość „niszczącego uderzenia sił konwencjonalnych”, a nawet uderzenia odwetowego z użyciem broni jądrowej na Iran, jeżeli to państwo dokona ataku na USA lub jego sojuszników (np. Izrael)⁷⁴.

Jak zauważył Lawrence Freedman, zarówno przewencja, jak i uprzedzanie są rodzajem kontrolowanych strategii, w ramach których przeciwnik nie pozostawia pola manewru i wyklucza opcję racjonalizacji konfliktu (negocjacji)⁷⁵. Dotyczy to sytuacji asymetrycznej, w której wobec nierównowagi potencjałów przeciwnicy USA (państwa bandyckie), rzucający wyzwanie amerykańskiej hegemonii lub zdeterminowani do wyboru skrajnej opcji, z uwagi na zakładane wysokie straty zadane USA lub jego sojusznikom wybiorą najbardziej radykalne rozwiązanie jako środek ostateczny.

Według doniesień prasowych, plan uderzenia powietrznego na Iran przygotowywany był przez administrację G.W. Busha od połowy pierwszej dekady XX wieku⁷⁶. Spowodował jednak podziały w administracji i dowództwie Połączonych Sztabów Sił Zbrojnych USA i został odsunięty na początku 2008 roku na dalszy plan kosztem tajnych operacji przeciw Iranowi zatwierdzonych przez prezydenta Busha w kwietniu 2008 roku⁷⁷. Jednym z głównych oponentów wariantu siłowego był Sekretarz Obrony w administracji Busha i Obamy Robert Gates. Jeden z najważniejszych amerykańskich ośrodków analitycznych, *Brookings Institution*, skupiający osoby blisko związane z administracją USA, posiadające kontakty z politykami izraelskimi oraz ekspertów do spraw Iranu i Bliskiego Wschodu, przeprowadził w grudniu 2009 roku grę strategiczną symulującą uderzenie Izraela na Iran. Wnioski pokazywały, że optymalnym rozwiązaniem z punktu widzenia interesów USA byłby atak militarny Izraela na Iran bez powiadamiania swego sojusznika, co otworzyłoby Stanom

⁷² *Nuclear Posture Review Report*, April 2010, s. 3.

⁷³ *Ibidem*, s. 15.

⁷⁴ Zob. M.B. Sheridan, W. Pincus, *Obama Policy Sets Limits on When Nuclear Weapons Could Be Used*, „The Washington Post”, April 6, 2010.

⁷⁵ L. Freedman, *Prevention, Not Preemption*, „The Washington Quarterly” 2003, 26 (2), s. 106.

⁷⁶ Por. S.M. Hersh, *The Iran Plans. Would President Bush Go to War to Stop Tehran from Getting the Bomb?*, „The New Yorker”, April 17, 2006. Cyt. za: http://www.newyorker.com/archive/2006/04/17/060417fa_fact?printable=true (08.04.2010). Por. A.H. Cordesman, Kh.R. Al-Rodhan, *Iranian Nuclear Weapons? Options for Sanctions and Military Strikes*, Washington, DC, August 30, 2006, s. 30–48.

⁷⁷ A. Cockburn, *Secret Bush „Finding” Widens War on Iran*, „Counterpunch”, May 2, 2008. Cyt. za: <http://www.counterpunch.org/andrew05022008.html> (27.09.2008). Por. S.M. Hersh, *Preparing the Battlefield. The Bush Administration Steps Up Its Secret Moves against Iran*, „The New Yorker”, July 7, 2008. Cyt. za: http://www.newyorker.com/reporting/2008/07/07/080707fa_fact_hersh?printable=true (08.04.2010).

Zjednoczonym pole do dyplomatycznego zaangażowania Iranu w wynegocjowane rozwiązanie kryzysu⁷⁸.

Rozważania nad scenariuszem uderzenia militarnego na Iran zakładają pierwszoplanową rolę Izraela. Podstawową, choć niekoniecznie uzasadnioną przesłanką jest operacja „Opera” przeprowadzona trzy dekady temu przez lotnictwo izraelskie. Dnia 7 czerwca 1981 roku eskadra ośmiu izraelskich myśliwców F-15 zbombardowała ośrodek nuklearny Osirak w al-Tuwaitha pod Bagdadem⁷⁹. W wyniku nalotu izraelskiego zniszczony został reaktor nuklearny, który według informacji wywiadowczych służył do wzbogacania uranu. Akcja Izraela często wymieniana jest jako przykład uderzenia uprzedzającego, którego skutkiem było przerwanie prac nad iracką bombą atomową. Innym przykładem „antynuklearnego uderzenia prewencyjnego” była operacja „Sad”, przeprowadzona przez Izrael we wrześniu 2007 roku. Izraelskie myśliwce zniszczyły ośrodek nuklearny Dayr al-Zur pod al-Kibar w Syrii, rozwijany we współpracy z Koreą Północną⁸⁰.

Według cytowanego przez tygodnik „The Economist” Zeeva Raza, dowódcy eskadry izraelskiej, która dokonała ataku na Osirak, powtórzenie operacji „Opera” w Iranie byłoby wielce utrudnione. Ponadto, jak wskazywał Richard Betts w analizie izraelskiego uderzenia na Osirak, operacja ta nie powstrzymała rozwoju irackiego programu nuklearnego, a nawet wzmogła determinację reżimu Saddama Husajna, a także zwielokrotniła nakłady na prace zmierzające do skonstruowania broni atomowej⁸¹. Ponadto zniszczenie reaktora w ośrodku Osirak doprowadziło do skażenia środowiska i emisji substancji radioaktywnych⁸².

Z drugiej strony amerykańscy analitycy z Massachusetts Institute of Technology po dokładnym przeanalizowaniu potencjału sił powietrznych Izraela, stanu irańskich sił powietrznych (w tym obrony przeciwlotniczej) oraz przewidywalnych tras nalo-tów uznali, że taka operacja „nie wydaje się bardziej ryzykowna niż atak na Osirak i dostarcza co najmniej tyle samo korzyści jeśli chodzi o opóźnienie osiągnięcia przez Iran broni nuklearnej”⁸³. Dodali, że Izrael posiada techniczne możliwości przeprowadzenia precyzyjnego ataku na irańskie instalacje nuklearne⁸⁴.

Znany amerykański analityk i strateg Anthony H. Cordesman w artykule opublikowanym w „The Wall Street Journal” we wrześniu 2009 roku wręcz zasugerował, że dla Izraela dylematem nie powinno być podjęcie decyzji o przygotowaniach do

⁷⁸ K.M. Pollack, *Osiraq Redux: A Crisis Simulation of an Israeli Strike on the Iranian Nuclear Program*, „Middle East Memo”, No. February 15, 2010, s. 5.

⁷⁹ S. Feldman, *The Bombing of Osiraq – Revisited*, „International Security” 1982 (7) 2, s. 114–142.

⁸⁰ E. Zisser, *An Israeli Watershed: Strike on Syria*, „Middle East Quarterly” 2008, XL (3), s. 57–62.

⁸¹ R.K. Betts, *The Osirak Fallacy*, „The National Interest” 2006, nr 83 (Spring), s. 22–25.

⁸² Zob. B. Ramberg, *Attacks on Nuclear Reactors: The Implication of Israel’s Strike on Osiraq*, „Political Science Quarterly” 1982, 97 (4), s. 653–658.

⁸³ W. Raas, A. Long, *Osiraq Redux? Assessing Israeli Capabilities to Destroy Iranian Nuclear Facilities*, „SSP Working Paper 06/1”, April 2006, s. 27. Cyt. za: http://web.mit.edu/ssp/Publications/working_papers/wp_06-1.pdf (14.03.2010). Nieco skrócona wersja ukazała się w „International Security” 2007, 31 (4), s. 7–33.

⁸⁴ Szczegółowa analiza zdolności uderzeniowych Izraela [w:] A. Toukan, A.H. Cordesman, *Options in Dealing with Iran’s Nuclear Program*, Washington, March 2010, s. 115–145.

uderzenia na Iran, ale ustalenie, jak je wykonać⁸⁵. On także podkreślił, że skuteczne uderzenie prewencyjne na Iran jest zadaniem trudnym operacyjnie i ryzykownym politycznie ze względu na rozproszenie i dużą odległość potencjalnych celów od terytorium Izraela, siłę obrony przeciwlotniczej Iranu, ryzyko uderzenia odwetowego, a nade wszystko daleko idące i niekorzystne dla Izraela oraz Stanów Zjednoczonych reperkusje w regionie i na świecie. Dodatkowym dylematem jest niewysokie prawdopodobieństwo zniszczenia instalacji irańskich, ukrytych pod powierzchnią ziemi i zabezpieczonych na wypadek ataku przy użyciu środków konwencjonalnych (bomb penetrujących).

Izrael dysponuje dużym potencjałem uderzeniowym z powietrza, nie jest natomiast dostatecznie zabezpieczony w razie odwetowego ataku rakietowego Iranu, nie mówiąc o przeciwdziałaniu i obronie na wypadek skoordynowanych akcji terrorystycznych, a w szczególności operacji hybrydowych prowadzonych przez proirańskie ugrupowania na Bliskim Wschodzie, na wzór działań w czasie tzw. drugiej wojny libańskiej w 2006 roku.

Skutki uderzenia prewencyjnego na Iran, przede wszystkim zniszczenia instalacji nuklearnych w Kum, Natanz i Araku, byłyby wysoce niekorzystne dla Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników na Bliskim i Środkowym Wschodzie⁸⁶. Kampania terrorystycznych ataków inspirowanych i organizowanych przez Iran doprowadziłaby do destabilizacji sytuacji na Bliskim Wschodzie, ponownej eskalacji konfliktu wewnętrznego w Iraku oraz fiaska wysiłków na rzecz uregulowania kryzysu afgańskiego. Szok naftowy związany z nieuchronnym skokiem cen surowców energetycznych wywołałby kolejne głębokie załamanie gospodarki światowej, co dla powoli dźwigających się z kryzysu Stanów Zjednoczonych i krajów Unii Europejskiej byłoby źródłem nowych poważnych problemów finansowych, ekonomicznych i społecznych oraz turbulencji politycznych. Wielostronna dyplomacja wymuszająca ległaby w gruzach, zaś stanowisko prezydenta Ahmadineżada uległoby wzmocnieniu na arenie międzynarodowej i w polityce wewnętrznej, przekreślając nadzieje na liberalizację w Iranie.

Reperkusje dla Stanów Zjednoczonych

Zasadniczym elementem strategii administracji Obamy jest powstrzymywanie Iranu przed dalszym rozwojem programu nuklearnego, w szczególności postępów technologii wzbogacania uranu oraz dążeń do wykorzystania wysoko wzbogaconego uranu do konstrukcji broni atomowej. W realizacji tej strategii USA łączą elementy dyplomacji wymuszającej, prowadząc ją według wielostronnej formuły P5+1, z odstra-

⁸⁵ A.H. Cordesman, *The Iran Attack Plan*, „The Wall Street Journal”, October 25, 2009.

⁸⁶ Zob. M. Fitzpatrick, *Can Iran's...*, s. 47–48; A. Toukan, A.H. Cordesman, *Options in...*; J. Walsh, *Iran's Nuclear Program...*, s. 195–196; M. Mirak-Weissbach, *Preparations for a Hit against Iran: Stopping Israel's Next War*, „Global Research”, March 20, 2010. Cyt. za: <http://www.globalresearch.ca/PrintArticle.php?articleId=18235> (24.03.2010).

szaniem konwencjonalnym i nuklearnym, współdziałając z głównym sojusznikiem w regionie, jakim jest Izrael.

Wymuszający charakter działań dyplomatycznych powoduje, że dotychczasowa oferta USA i krajów P5+1 nie jest wystarczająco atrakcyjna dla Iranu. Determinacja, z jaką kraj ten rozwija i rozszerza sektor nuklearny, wskazuje na to, iż ewentualne propozycje pod adresem władz irańskich muszą uwzględniać czynnik nuklearny jako zmienną niezależną. Iran, konsekwentnie budując pozycję regionalnego mocarstwa, dąży do dywersyfikacji metod i instrumentów polityki zagranicznej w celu zwiększenia skuteczności tej polityki oraz wzmocnienia pozycji przetargowej w globalnej grze rozgrywanej na arenie bliskowschodniej. Najistotniejszą kwestią dla Stanów Zjednoczonych i społeczności międzynarodowej jest niedopuszczenie do osiągnięcia przez Iran zdolności do skonstruowania bomby atomowej. Sprawa ułożenia stosunków z Iranem i uznania jego interesów regionalnych również jest sprawą pierwszorzędą, choć wtórną w stosunku do potencjalnych konsekwencji eskalacji sporu wokół irańskiego programu nuklearnego. Cytowany przez „The Economist” Karim Sadjadpour, ekspert *Carnegie Endowment for International Peace*, sugerował zastosowanie „cierpliwego, ale twardego i czujnego powstrzymywania” na wzór polityki Stanów Zjednoczonych wobec ZSRR po drugiej wojnie światowej, której autorem był ówczesny ambasador USA w Moskwie George Kennan⁸⁷.

Nacisk administracji Obamy na działania dyplomatyczne, których skuteczność w coraz większym stopniu uzależniona jest od stanowiska Rosji i Chińskiej Republiki Ludowej, traktowanych przez Teheran jako sprawdzonych sojuszników, jest w odbiorze władz irańskich oznaką słabości Ameryki, co zachęca Teheran do wzmożenia prac nad programem nuklearnym. Minimalizacja prawdopodobieństwa rozwiązania siłowego, nawet w wykonaniu Izraela, utwierdza władze Iranu w przekonaniu o rosnącym wpływie islamskiej republiki na politykę globalną i możliwości traktowania programu nuklearnego jako „jazdy na gapę”. Problemem dla Stanów Zjednoczonych jest także fakt, iż USA i pozostałe kraje P5+1 mogą przeoczyć moment krytyczny, w którym nastąpi fiasko polityki nacisków dyplomatycznych i sankcji, opcja militarna nie będzie wchodzić w rachubę, zaś Iran awansuje do roli „głównego rozgrywającego” na Bliskim i Środkowym Wschodzie, próbując wymusić na USA i ich sojusznikach decyzje o charakterze strategicznym, odnoszące się głównie do uregulowania sytuacji w Iraku i Afganistanie. „Iranizacja” Bliskiego i Środkowego Wschodu postawi Stany Zjednoczone i jego głównego sojusznika, którym jest Izrael, w zdecydowanie niewygodnej sytuacji geostrategicznej.

⁸⁷ *The President is Trapped between an Angry Congress and a Stubborn China*, „The Economist”, March 11, 2010. Cyt. za: http://www.economist.com/displayStory.cfm?story_id=15661812 (14.03.2010). Notabene, na Kennana powoływał się już w 1993 r. ówczesny doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Anthony Lake. Zob. A. Lake, *Confronting Backlash States*, „Foreign Affairs” 1994, 73 (2), s. 55.